

DRODZY CZYTELNICY

Proponujemy Wam gazetę o Waszych sprawach a mówiąc uczciwie – o naszych sprawach, bo tak jak Wy, jesteśmy mieszkańcami: Frydka, Gilowic, Góry, Grzawy, Miedźnej i Woli. Mieszkańcami zatroskanymi o rozwój naszej małej ojczyzny, którzy wiedzą, że Gmina zasługuje na więcej, może się szybciej i w sposób bardziej zrównoważony rozwijać dla dobra Mieszkańców.

Część z nas to członkowie Stowarzyszenia „Nowa Energia”, powstałego po wyborach samorządowych przeprowadzonych w 2014 roku, w oparciu o Komitet Wyborczy Jana Słoninki „NOWA ENERGIA”.

Pracujemy na rzecz naszej społeczności lokalnej od około 6 lat dobrowolnie, bezpłatnie i nie osiągamy z tego tytułu żadnych innych korzyści, prócz satysfakcji. W sposób sformalizo-

wany zarejestrowaliśmy nasze stowarzyszenie w roku 2015 a w wyniku nowych przepisów dokonaliśmy ponownej rejestracji w 2018 roku.

Nie tylko wierzymy ale wiemy, że Naszą Gminą można zarządzać lepiej, rozważniej i mądrzej. Obecny skład Komitetu Wyborczego Nowa Energia połączył brak akceptacji wobec nieprzerwanie trwającej, wieloletniej ignorancji bardzo wielu istotnych spraw, w tym prawa



mieszkańców do pełnego i szczerego informowania o różnych planach i przedsięwzięciach,

zwłaszcza tych mogących obniżyć komfort życia codziennego.

lokalnego samorządu. Miedźna zasługuje na zmiany a jej Mieszkańcy na to, by być gospodarzami swojej Gminy, a nie jedynie „publicznością” oklaskującą lokalnych notabli. Często prosicie nas o interwencję, gdyż jesteśmy skuteczni w działaniu. Teraz chcemy pokazać, że Mieszkańcy Miedźnej, nie są skazani na nieskuteczną trupę być może byłego już wkrótce wójta - Bogdana Tarnowskiego. Ten pan rządzi Gminą tak długo, że jego pomysły wyczerpały się w ubiegłym stuleciu. My, mamy energię, Nową Energię dla Gminy Miedźna.

Naszym przedstawicielem jest Jan Słoninka, wieloletni i doświadczony menadżer w zarządzaniu ludźmi oraz środkami publicznymi. W roku 2013 był założycielem Stowarzyszenia Mieszkańców Przeciwko Budowie Drogi S1 w Gminie Miedźna. Dzięki jego działaniom, udało się przekonać wiele osób a walka o najlepszy wariant przebiegu S1 zakończyła się kompromisem.

Przyszło nam działać w bardzo trudnych warunkach zabetonowanej „sceny” tutejszego

NAGRODY I DODATKI W NASZEJ GMINIE

Nagrody przez minione zaledwie 4 lata pobrało wąskie grono funkcyjnych urzędników. Łącznie kwota samych tylko nagród dla 14 osób na stanowiskach kierowniczych i dyrektorskich wyniosła 126.185,00 zł.

Swoje premie w 2014 roku (prócz miesięcznego, godziwego wynagrodzenia) pobrali również Prezes i wice Prezes GZGK. Łączna kwota to 16 156,80 zł.

W tym kontekście w pełni zrozumiałe jest poczucie rażącej niesprawiedliwości, ponieważ zgłosili się do nas pracownicy gminy / jednostek organizacyjnych gminy skarżący się na uposażenia oscylujące w wysokości najniższej krajowej,

niezależnie od wieloletniego stażu pracy.

W imieniu tych osób nasz przedstawiciel – Jan Słoninka - upominał się o godność najniżej uposażonych a wieloletnich pracowników. Jego głos nie został wzmocniony ani jednym głosem z Rady Gminy a i Wójt dość enigmatycznie przyjął ów sygnał.

Pozostawiamy indywidualnej ocenie temat etyki i poszanowania pracowników niższego

szczebla w kontekście traktowania tych ze ślęgo kierownictwa.

Mamy jednak sygnały, że po naszej intensywnej kampanii informacyjnej i ujawnieniu wysokości apanaży dla wybranych osób przynajmniej niektórzy pracownicy odczuli ją pozytywnie w swoich kieszeniach.

Zawstydziliśmy ich pracodawcę wyłożonymi „kartami na stół” i to jest nasz wielki sukces. I takim sposobem nie zarządzając gminą udało nam się mimo wszystko spowodować zmiany.

Poniższa tabela zestawia nagrody wraz z innymi dodatkami.

Ip	Stanowisko	lata	Nagroda w zł		Dodatek specjalny w zł		Łącznie (1+2) nagroda + dodatek specjalny w zł	Dodatek funkcyjny w zł	Σ w zł
			1	łącznie	2	łącznie			
1	Skarbnik Gminy Miedźna	2014	5.150,00	34.396,00	2.500,00	47.900,0	82.296,00	26.400,00	187.896,00
		2015	2.800,00		8.400,00			26.400,00	
		2016	13.446,00		18.000,00			26.400,00	
		2017	13.000,00		19.000,00			26.400,00	
2	Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Miedźnej z/s w Woli	2014	6.305,00	23.380,00	12.000,00	27.600,00	50.980,00	14.800,00	119.780,00
		2015	brak		9.600,00			18.000,00	
		2016	3.510,00		3.000,00			18.000,00	
		2017	13.565,00		3.000,00			18.000,00	
3	Sekretarz Gminy Miedźna	2014	4.400,00	13.110,00	1.900,00	1 900,00	15. 010,00	18.920,00	105.210,00
		2015	1.100,00		Brak			23.760,00	
		2016	4.110,00		Brak			23.760,00	
		2017	3.500,00		Brak			23.760,00	
4	Obecna Dyrektor Zespołu Oświaty i Wychowania w Miedźnej z/s w Woli	2017	3.544,00	3.544,00	3.500,00	3.500,00	7.044,00	10.500,00	17.544,00
Σ				74.430,00		80.900,00	155.330,00	275.100,00	430.430,00

URLOPY WÓJTA KOSZTOWAŁY NAS PRAWIE 150 TYSIĘCY

Słońce świeci to wójtowi kasa leci. Za niewykorzystany urlop. Taki z niego pracuś. Pan Taranowski wbrew stanowisku prawnemu Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach od wielu lat pobiera z kasy gminnej, czyli mówiąc wprost, z naszych pieniędzy.

Do tej pory za wszystkie swoje minione kadencje pobrał kwotę 145.340,49 zł ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Rzekomym powodem nie wybierania przez pana Taranowskiego urlopu jest brak zastępcy, co z naiwną wyrozumiałością traktuje wielu Radnych. Tymczasem sprawa jest bardzo prosta. Brak zastępcy absolutnie nie uzasadnia takiej praktyki.

Dowiedzieliśmy się przy tym, że ten system „dorabiania” do pensji jest szczególnym przywilejem Wójta naszej gminy. Inne osoby zatrudnione w UG Miedźna są skutecznie obligowane do wybierania swoich urlopów.

Stawianie wymagań innym, których nie stosuje się względem samego siebie zakrawa

o hipokryzję. Jak można w takich warunkach skutecznie i pozytywnie motywować do pracy podległy zespół?

Jan Słoninka czynił wiele, aby Radni wywierali na pana Taranowskiego stosowną presję i aby do tego typu sytuacji więcej nie dochodziło. Zresztą echo po upublicznieniu tej informacji było jednoznaczne. Mieszkańcy byli tym oburzeni. A jak bardzo się postarali się nasi Radni?

Otóż Nowa Energia ustaliła, że opisana praktyka nadal ma miejsce. W bieżącej kadencji (za lata 2015, 2016, 2017) ilość niewykorzystanego urlopu przez Wójta Gminy Miedźna wynosi 54 dni (informacja na dzień 20 lipca br.), a przysługuje mu także urlop za ten rok, proporcjonalnie do przepracowanych miesięcy. Zatem ogólnie dni może być jeszcze więcej niż te ubierane 54. Każdy dzień niewybranego urlopu to pieniądze publiczne wydatkowane ze środków gminy, czyli naszych!

Szanowni Mieszkańcy, ile zapłacimy temu Panu tym razem za mijającą kadencję?

KRADNĄ NIELICZNI

Jak kraj długi, pośród wielu ludzi pokutuje jakieś dziwne przekonanie, że kiedy idą wybory, trzeba wybierać tych „starych” bo ci się „już nakradli”.

Po pierwsze nie wszyscy kradną. Przecież tak wielu ludzi w naszym kraju pracuje uczciwie i za to ma swoje wynagrodzenia. Prawda

jest taka, że kradną i oszukują tylko nieliczni!

Ale po drugie. Jeśli ktoś nauczył się tak sprytnie kraść, że jakimś cudem na tym zło-dziejstwie nie wpada, staje się coraz bardziej zuchwały, bezczelny i pewny siebie. Na pewno nie uczciwszy! To proste.

NIE STRASZCIE SŁONINKĄ

Szanowni Państwo, dociera do mnie cały szereg sygnałów o mitach, baśniach i legen-dach, jakie na mój temat są rozpowszechniane. Moi oponenci osiągnęli taki poziom absurdu, że naprawdę trudno się do niego zniżyć.

Nie mniej apeluję do Państwa o zdrowy rozsądek. Wiem, że wielu z mieszkańców sły-szy cały szereg różnych rewelacji na mój temat, ale przedziwnym trafem nikt nie ma cienia od-wagi, aby je oficjalnie i imiennie upubliczniać. Niech to Państwu wystarczy, jako najlepsze potwierdzenie ile są warte. Każda krytyka, jaką ja wyrażam np. pod adresem wójta lub / i rad-nych odbywa się z otwartą przyłbicą i jakoś nie mam żadnego powodu, aby się z nią skrywać. A zapewne jest dla nich trudna. Rzeczą polega na tym, że jeśli mówi się prawdę, nie trapią człowieka żadne obawy, a w razie potrzeby bez problemu może dowieść źródła swoich twier-dzeń.

Skąd zatem lęki moich oponentów i skry-te snuć wielu żenująco niskich historyjek na mój temat? Dlaczego nie stać ich na podobną otwartość, skoro uważają, że mają tę lub inną wiedzę? **Poza tym jestem konkurentem wójta, a nie pracowników oświaty czy urzędników. Nie ciągnę też za sobą żadnej armii ludzi, któ-ra tylko czeka na sygnał znany skądinąd, jako „TKM”.** Jestem człowiekiem niezależnym i sza-nującym pracę każdej osoby uczciwie pracują-cej. Nie karmię swojego „ego” stanowiskami, a traktuję je jedynie zadaniowo. Między innymi dlatego, że moje poczucie własnej wartości nie wynika z piastowanych funkcji, a z tego, jakim człowiekiem się czuję.

Jan Słoninka
Kandydat na Wójta Gminy Miedźna

By dla nikogo nie starczyło TARANOWSKI ROLUJE DŁUGI?



Wójt Taranowski i radny Lubański podczas tegorocznych dożynek zostali poproszeni przez starostę dożynek, aby przekazany im symbo-liczny chleb, jako owoc tegorocznych zbiorów dzielili sprawiedliwie „tak żeby dla nikogo nie zabrakło”. Na to pan Taranowski odrzekł „Obiecujemy dzielić tak, żeby dla nikogo nie starczyło.” I choć potem szybko poprawił tę wypowiedź widząc, że akurat w tej pierwszej deklaracji chce być słowny.

Wójt gminy Miedźna Bogdan Taranowski na miesiąc przed końcem kadencji ogłosił

przetarg skierowany do instytucji finansowych na udzielenie i obsługę kredytu długotermino-wego złotowego w kwocie 2 249 051,00 zł na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. W ekonomii rolowanie to spłata jednego długu kolejnym i tak w koło. Zaciągnięcie kolejnego kredytu to kolejne koszty. Jeśli znowu zaciąga się kredyt, który ma pokryć wcześniejsze zo-bowiązania, to oznacza, że sytuacja finansowa nie jest dobra. Ale następny kredyt, to kolejne obciążenie.

38 % Twoich pieniędzy DECYDUJ KTO WYDAJE TĘ KASĘ

- Ja się tam Panie polityką nie zajmuję! Mnie nie obchodzi, kto co i jak. Ja tam Panie mam swoje sprawy i się nie mieszam. I dobrze, i źle. Dobrze, bo człowiek zdrowszy. Źle, bo re-zygnuje z wpływu. W dyskusjach często słysząc nerwowe „NA TO IDĄ MOJE PODATKI”. Słyszmy to w TV, czytamy w gazetach i Internecie, albo omawiamy w rozmowach ze szwagrem na grillu. Komu chce się myśleć, co to właściwie znaczy?

Tymczasem... każdy mieszkaniec gmi-ny, który rozlicza się ze skarbowką w formie PIT jest sponsorem gminy. Wiedziałeś? Każdy z nas ze swojej ciężkiej pracy utrzymuje wójta i radnych. Za podatek PIT każdego z nas gmina otrzymuje blisko 38 %. Dla przykładu: podatek od najniższej krajowej za 12 miesięcy wyno-si około 1430,00 zł. Prawie 38 % z tego daje około 540,00 zł. Im więcej zarabiasz, tym wię-cej zysku przysparzasz. Wynika to tylko z tego faktu, że tu mieszkasz.

Sprawdź sam dla siebie, ile dołożyłeś się do gminnej kasy choćby tylko za ubiegły rok. Pa-miętaj, to prawie 38 % Twoich

pieniędzy z Twojego podatku. Dolicz do tego inne zyski, np. podatek za nie-ruchomości. Dolicz dotacje i subwencję oświa-tową, bo za każdym dzieckiem w przedszkolu lub szkole do kasy gminy idą konkretne pieni-ądze. A tymi wszystkimi pieniędzmi rządzi Wójt i Radni.

Np. 6 letni przedszkolak to około 4 000,00 zł, uczeń w szkole to około 5 400,00 zł. Ale jeśli dziecko jest niepełnosprawne kwoty są znacznie wyższe. Np. na dziecko autystyczne kwota na jeden rok może przekroczyć nawet 50 000,00 zł! Dorzuć do tego zarobek GZGK na wodzie, bo do interesu nie dokładają, to pewne.

I teraz się zastanów, czy warto rezygnować z wpływu kto i na co wydaje Twoje pieniądze?

Oczywiście możesz fundować kwiaty, imprezy, poczęstunki, uśmiechnięte twarze w gazetce gminnej, uściski dłoni z kim i gdzie popadnie, bo za swoje nie jeżdżą, full paliwa do służbowego forda, nagrody i premie dla wy-branych, niewybrane urlopy wójta, naprawia-nie naprawianego (np. mostu Bronisław) i całe mnóstwo innych „pilnych potrzeb”. Nikt niko-



mu nie broni wielkoduszności, wyrozumiałości i hojności. Ale czy na pewno wiedziałeś, że Ty także to sponsorujesz? I jak Ci się to podoba?

Szczerze radzimy, świadomie wybieraj jednak tych, którzy po-tem wybierają na co Twoje pie-niądze wydawać.

ŁUKASZ BANAŚ WYGRAŁ Z WÓJTEM TARANOWSKIM

Kilkanaście dobrych lat na zebraniach sołectwa W1 w Woli (wcześniej zebraniach osiedlowych) mieszkańcy słyszeli, że tego lub tamtego nie można robić, bo wiele gruntów nie należy do gminy. Wójt po wielu postulatach o jakieś konkret-ne inwestycje twierdził, że musi temat posprawdzać, czyja jest dana działka i czy można na niej wykonać to, o co akurat mieszkańcy się starali.

Łukasz Banaś będąc członkiem Rady Sołectwa W1 w trakcie swojej pracy postanowił wreszcie sam ustalić kiedy i jakie działki przejął Wójt i które na tamten moment były własno-sścią Gminy Miedźna, aby móc bez problemu planować konkretne inwestycje.

Dlatego mając na uwadze wieloletnie pro-blemy w tym co rzekomo można a czego nie można było zrobić na Osiedlu W1 w sierpniu 2016 r., Łukasz Banaś zwrócił się z prośbą do Wójta Taranowskiego o podanie numerów ewi-dencyjnych działek usytuowanych na terenie Gminy Miedźna w obrębie jednostki pomocni-czej Sołectwa Wola I, których Gmina Miedźna na tamten czas miała być właścicielem. Rów-nocześnie poprosił o skany aktów notarialnych w tym zakresie.

Po kilkumiesięcznej walce Łukasza Banasia o te informacje udzielono mu pobieżnej infor-macji jedynie w zakresie numerów działek. Za to cały czas unikano przekazania stosownych aktów notarialnych.

Łukasz Banaś poprzez swój upór udowod-nił Wójtowi Taranowskiemu, że wadliwie po-stąpił. Sprawę skierował do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które panu Bana-siowi przyznało rację. Dlatego Wójt rad nie rad

choć długo się przed tym bronił, akty notarial-ne musiał mu przekazać.

Na tamten czas Łukasz Banaś dowiedział się, że Gmina Miedźna na terenie Sołectwa W1 była właścicielem działek oznaczonych nastę-pującymi numerami:

1501/36; 1502/36; 1504/36; 1542/63; 1544/63; 1545/63; 1569/62; 1575/62; 1581/58; 1586/58; 1390/33; 1409/33; 1406/33; 1408/33; 1416/33; 1415/33; 1410/33; 1407/33; 1762/62; 728/36; 863/71; 1548/62; 1623/62; 1560/62; 1566/62; 1580/62; 1578/62; 1597/58; 1957/58; 1961/58; 1958/58; 1959/58; 1963/58; 1960/58; 1226/63; 946/45; 948/45; 1592/58; 950/68; 940/60; 918/63; 1962/58; 1964/58.

Akty notarialne:
Rep. A. Nr 6375/96, z dn. 06.11.1996 r.,
Rep. A. Nr 1727/98, z dn. 25.11.1998 r.,
Rep. A. Nr 6994/2016, z dn. 07.11.2016 r.

Przy okazji aktów notarialnych Łukasz Banaś zweryfikował poczynania i zaanga-zowanie Wójta w przejmowanie działek na W I. Jak widać sporo stało panu Taranowskiemu na przeszkodzie. Łukasz Banaś ustalił na dzień 06.02.2017 r., następujące fakty, że działki były

przejęte trzykrotnie:

- po raz pierwszy w 1996 r.,
- po raz drugi w 1998 r.,
- po raz ostatni w 2016 r.

Po ujrzeniu na własne oczy, że **aż 18 lat dzieliło Wójta między drugim, a trzecim aktem, czyli faktycz-nym pozyskaniem działek** Stowa-rzyszenie Nowa Energia zrozumiało, dlaczego pan Taranowski za wszelką cenę nie chciał dopuścić do tego, aby to „imponujące” tempo działania ujrzano światło dzienne.

Co ciekawe temat przejmowania działek zwykle był powielany w kolejnych kampaniach wyborczych. Jak łatwo policzyć 18 lat to spory kawał czasu. Papier znosił cierpliwie przepisy-wanie jednego i tego samego. Jak widać wy-starczyło obiecywać.

Jak Państwo oceniacie wydajność i efek-tywność Wójta oraz jego zdolność do praw-domówności i otwartości aby mówić ludziom prawdę, nawet jeśli jest dla niego mniej wy-godna? Czy naprawdę konieczna była walka aż przed Samorządowym Kolegium Odwoław-czym, żeby móc dowiedzieć się, jak naprawdę z działkami na W1 było?

Remont i oznakowanie ulicy Górniczej

JESZCZE TYLKO POMALOWAĆ TRAWĘ...

Remont ulicy Górniczej zrobiono przed poprzednimi wyborami. Szybko i byle jak. Bez wcześniejszego remontu sieci kanalizacyjnej, co wkrótce się zemściło.

Jan Słoninka sygnalizował błędną kolejność prac. Ostatecznie naprędcie i tak zrobiono nawierzchnię ulicy Górniczej z pominięciem tego, co sobie sama gmina określiła jakiś czas wcześniej, jako rzecz do remontu. Skutki wieloletniego lekceważenia przestarzałej instalacji zaczynają być coraz bardziej widoczne i dolegliwe.

Oznakowanie terenu Osiedla W1 także było przedmiotem niemałej batalii. Wójt i Radni tak się okopali, że zamiast po ludzku poprawić to, czego po remoncie nie przywrócono... zmienili organizację ruchu na osiedlu. I można udawać, że nic się nie stało? Można. Brakowało tylko by jeszcze pomalowali trawę na zielono...



Remont drogi Gilowice - Góra W BÓLACH RODZONY

W roku 2012 wójt wypowiadał się, że „koszt remontu wspomnianej drogi sięga 10 mln zł, ponieważ odcinek ten wymaga kompleksowego remontu (...). W związku z brakiem tak ogromnych środków realizacja tych prac nie będzie możliwa do około 2020 r.”

Jednak w roku 2013 na jeden z sesji Radny Powiatowy Alojzy Wojciech prosił o włączenie się gminy w program „schetynówek”. Poinformował on radnych gminnych, że: Gmina Miedźna powinna włączyć się po raz pierwszy do tego programu. Podał, że

Miedźna jest jedyną gminą w powiecie, która na tamten czas z tego nie skorzystała!

Radny Wojciech wyraźnie namawiał radnych, aby po te środki sięgnąć. Mało tego, opisał bardzo dokładnie na czym polega okazja i jak można to zrobić, aby się udało. Podczas

tej wypowiedzi określił bardzo wyraźnie, że pierwszym etapem powinien być dokończony odcinek drogi w Woli oraz na koniec przestrzegł, że jeśli się tego nie uczyni w przeciwnym razie w następnej kadencji odcinka drogi przy zadaniu Gilowice – Góra nie będzie można zrobić. Dokumenty pokazują, że temat remontu tej drogi wywołała także Radna Kowalska. Pewne refleksje co do faktu, że gmina Miedźna jednak zbyt mało uczestniczy w programie „schetynówek” miał również Radny Klenczar (radni kadencji 2010 – 2014).

Ku sprawiedliwości i Radny Przewoźnik w pewnym momencie zabiegał o tę inwestycję. Napięcie rosło i Wójt został uprzedzony, że jeśli nie zajmie się tą sprawą, ludzie „wyjdą na ulicę”.

Temat monitorował także Jan Słoninka.

W 2014 wyraził otwarcie swoją krytykę w związku z brakiem zainteresowania ze strony Gminy Miedźna „schetynówkami”. Ostatecznie po długiej historii, okraszanej wręcz personalną nagonką Radnego Lubańskiego na Jana Słoninkę, który publicznie odkrył wszystkie karty związane z tą kilkuletnią i rodzącą się w dużych bólach decyzyjnością, sprawę remontu drogi szczęśliwie potraktowano poważnie i remont doszedł do skutku.

Oczywiście jak to u nas bywa i tym razem jest prawie dobrze, a prawie robi różnicę. Nie da się tak łatwo usunąć w niepamięć sprawy krawężników wykończonych „na ostro” i nerwów mieszkańców, jakie tracili przy profilowaniu wjazdów do posesji. Mielśmy wiele

rozpaczyliwych oczekiwań, aby interweniować.

Włączył się w to Łukasz Banaś, którego zainteresował się tematyką i zorganizował pomoc w nagłośnieniu problemu. W końcu doszło do wypracowania kompromisu i wprowadzono poprawki. Smutne jest to, że o kazaliśmy się gminą gorszej kategorii, gdyż przy niemal równoległych pracach w innej części powiatu cudaczne rozwiązania ze szlifowaniem krawężników sobie podarowano. Tam wykonano remont przy pomocy elementów należycie wyprofilowanych.

Wójt dokładał sporą część budżetu do tego remontu, ale już nie wyegzekwował stosownej jakości.

Po tym wszystkim chwalić czy ganić?



Po co sygnalizacja świetlna?

PRZECIEŻ NIE MA OFIAR

Kolejnym tematem jakim Jan Słoninka zajmował się kilkakrotnie w obecnej oraz minionej kadencji był wniosek o montaż świateł w Woli na wysokości budynku byłego Gimnazjum – przy przystanku autobusowym, mających działać na tak zwany dotyk. Jest to rodzaj sygnalizacji świetlnej wzbudzonej, która w czasie, gdy nikt z pieszych nie ma potrzeby przechodzić nie zatrzymuje w żaden sposób ruchu samochodowego. Wniosek był przypomniany przy remoncie ulicy Pszczyńskiej. Montaż tego rodzaju świateł w znacznym stopniu usprawniłby i podniósł bezpieczeństwo przede wszystkim dzieci, które uczęszczają tą drogą do szkoły. Zgodnie ze starą zasadą „lepiej zapobiegać niż leczyć”.

NE nie podziela poglądu niektórych radnych, że skoro w tym miejscu nie było dotychczas ofiar w ludziach nie zasługuje ono na

usprawnienie ruchu. Wiemy, że wielu Mieszkańców tego poglądu także nie podziela.

Po dzień dzisiejszy władze nie uznały tego rozwiązania za godne zachodu. A ruch samochodowy z roku na rok rośnie. Trudne do przewidzenia w sytuacji, gdy wydaje się kolejne zgody na budowę większych powierzchniowo sklepów oraz w zanadru wisi perspektywa budowy S-1? Krótkowzroczność? Ignorancja? Czy zwyczajne lenistwo?

Światelkiem w tunelu w myśleniu o tej sprawie może być Interpelacja Radnej Powiatowej Barbary Bandoła, która wprowadzi dopiero w roku 2017, ale ostatecznie przekonała się co do słuszności tego postulatu Jana Słoninki.

Niestety, póki co sprawa do dnia dzisiejszego nie jest rozwiązana.



FORD: gminny czy Taranowskiego?

Dotarły do nas głosy, że wójt używa samochodu służbowego do celów prywatnych. Przedstawiciel Stowarzyszenie Mieszkańców „Nowa Energia” Mirosław Jaroszewski złożył wniosek, aby samochód Urzędu Gminy Miedźna oznakować stosownym herbem i napisem.

w miejscach rzeczywistych służbowych pobytów Wójta.

Niestety, również tym razem większość Radnych nie zainteresowała się przejrzystością w dysponowaniu mieniem gminnym, jak również promocją gminy za pomocą samochodu

**ZDANIEM RADNYCH
WÓJT MOŻE JEŹDZIĆ
NA ZAKUPY**

Poprosił także o zbadanie, czy samochód jest używany zgodnie z przeznaczeniem, ponieważ został zakupiony i utrzymywany jest ze środków publicznych, czyli naszych. Wnioskodawca przypomniał, że takie oznakowanie samochodu jest promocją gminy samą w sobie. Oczywiście pod warunkiem, że jest użytkowany

służbowego, którego na co dzień używa pan Taranowski. Za to Radni ustalili, że samochód używany jest zgodnie z jego przeznaczeniem. W ich ocenie Wójt ma prawo zatrzymywać się pod różnymi sklepami, żeby zakupić sobie np. butelkę wody. Taka sytuacja.

Czy Taranowskiemu naprawdę zależało?

Pomóżcie, dzieci nie mogą dojechać do szkoły a drosli do pracy i na zakupy. Takie sygnały otrzymaliśmy po tym jak zlikwidowano połączenie autobusowe Woli z Oświęcimiem. W listopadzie 2017 r., Łukasz Banaś – członek

z panem Wójtem Bartoszem opisaliśmy mu problem braku komunikacji. Pan Wójt Gminy Oświęcim obiecał, że on ze swojej strony uczyni wszystko, aby

**WSPÓLNA PRESJA MIESZKAŃCÓW I NOWEJ ENERGII
DOPROWADZIŁA DO
URUCHOMIENIA AUTOBUSU
WOLA - OŚWIĘCIM**

Stowarzyszenia „Nowa Energia” zajęli się tym problemem. W kilka dni wraz z zainteresowanymi osobami zebrali podpisy pod wnioskiem do Wójty Gminy Miedźna o podjęcie przez niego pilnych działań w zakresie przywrócenia komunikacji na tym odcinku.

W dniu 21 listopada 2017 r., w UG Miedźna zostało złożone pismo wraz z licznymi podpisanymi mieszkańcami – wniosek o przywrócenie połączenia.

Natomiast w dniu 28 listopada 2017 r., Rada Gminy Miedźna podjęła uchwałę upoważniającą Wójta Gminy Miedźna do działania w przedmiotowej sprawie.

Jako „Nowa Energia” byliśmy na spotkaniu z Wójtem Gminy Oświęcim. Podczas spotkania

take połączenie zostało uruchomione.

Dopiero po 24 dniach od złożenia pisma z podpisami mieszkańców, a to w dniu 15 grudnia 2017 r., Wójt Gminy Miedźna skierował pismo do Prezydenta Miasta Oświęcim z prośbą o przyjęcie do Porozumienia Międzygminnego oraz o przedłużenie linii nr 17 i 19 do miejscowości Wola. Jest to jedyny dokument, jaki w tej sprawie Wójt Taranowski posiadał. Czy takie działanie można nazwać niezwłocznym? Świadczy o trybie pilnym? O determinacji Wójta i Rady Gminy może?

W wyniku nacisków mieszkańców, w tym także przedstawicieli „Nowej Energii” udało się. Z dniem 1 marca 2018 r., została uruchomiona komunikacja.

KTO WYKRĘCA ŚRUBY Z BRONKA?

Chciałoby się zakrzyknąć po tym, jak nasz Wójt Taranowski do Gazety Krakowskiej podał, że remont mostu Bronisław to żadna fuserka a... ktoś celowo wykręca śruby. Ba! Bogdan Taranowski precyzyjnie określił, kiedy odbywały się te haniebne akty wandalizmu. Twierdził, że dzieje się to zwykle z soboty na niedzielę.

Wiedzę zapewne zaczerpnął z kamery ustawionej przy moście. Wprawdzie najpierw posadowionej, jako atrapa. Ale atrapa nie atrapa, Wójt swoje wie i... kłapa. Bo jednak dziwnym trafem mimo twierdzeń o demolowaniu mostu i wykręcaniu śrub Wójt nie poczuwał się do tego, aby zawiadomić policję, co zweryfikowała Gazeta Krakowska. Może jego wrażliwe serce poruszył los amatorów „wykręcania”?

Tymczasem dla pani oficer prasowej z pszczyńskiej policji sprawa była bardzo prosta.

- „Jeśli Wójt uważa, że ktoś celowo niszczy mienie, powinien złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa - odpowiadała Karolina Błaszczuk”.

Po artykule w Gazecie Krakowskiej podobno Wójt zrewidował swoje postępowanie i podobno aż trzykrotnie zawiadamiał policję. Nawet jeśli to zrobił potem, pytanie po co? Facebook aż trzęsie się ze śmiechu na ten temat i mało kto wierzy w te rzekome akty sabotażu.

Zaś cała ta grubo uszyta historyjka przypomina pewien dowcip:

„Czy Wójt popełnia błędy ortograficzne?”



¹ <http://www.gazetakrakowska.pl/wiadomosci/malopolska-zachodnia/a/most-bronislaw-to-niebezpieczna-pulapka-wystajace-na-trzy-centymetry-sruby-i-pekajace-linki-stanowia-powazny-problem-zdjecia,13361930/>

MOST WSTYDU



słup został już posadowiony.

Co ciekawe... do dnia 25 czerwca 2018 r., na zakup oraz montaż słupa nie udzielono nawet zlecenia!

2. Do dnia 22 maja 2018 r., nie dokonano zgłoszenia zbioru danych do rejestracji przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych ze względu na brak takich wymogów dla zamontowanych urządzeń, o czym poinformował Wójt. Czyli jeśli na tamten moment twierdził, że nie miał takiego wymogu oznacza to, że kamery na słupie danych nie gromadziły. A jeśli nie gromadziły danych uznać należy, że na „niczym słupie” zamontowano atrapy.

3. Faktury na takie urządzenia m.in. jak: kamera, rejestrator, dysk itp. są z okresu 14 czerwca 2018 r., czyli dopiero po naszym zajęciu się tematem!

Pominąwszy, że Pan Taranowski w swoich pismach sam sobie zaprzecza, z korespondencji z nim wynika, że zdecydował się na samowolę budowlaną. Postawił słup w międzywale Wisły bez wymaganej zgody, do tego na działce nie należącej do gminy, ani też przez nią nie dzierżawionej itp.

Co gorsze, posadowienie tego słupa w tym miejscu może ograniczać przepływ wody. Każdy, kto pamięta powódź na pobliskim nam terenie powinien zadać sobie pytanie, czy taki słup w razie „wielkiej wody” nie doprowadzi przypadkiem do niebezpiecznego spiętrzenia się Wisły poprzez fakt, że może zatrzymywać na sobie większe elementy płynące z nurtem rzeki?

Obawiamy się, że posadowienie słupa właśnie w tym miejscu i bez zgody „Wód” – czyli podmiotu najbardziej właściwego stało się popisem wątpliwej kompetencji Wójta.

jego lokalizację w dniu 26 lutego 2018 r., dokonano zgłoszenia tych robót do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Katowicach oraz, że roboty związane z ustawieniem słupa i założeniem monitoringu nie zostały jeszcze odebrane, wobec tego brak podstaw do wystawienia faktury.

I tutaj Nowa Energia ustaliła rozbieżności. Otóż w korespondencji do nas skłamało, gdyż nie dokonano zgłoszenia robót do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w dniu 26 lutego 2018 r., lecz wystąpiono jedynie z prośbą o wyrażenie zgody na ustawienie słupa.

I pomimo tego, że prośba o tę zgodę wpłynęła do „Wód” w dniu 6 marca 2018 r.,

Od kilku miesięcy mieszkańcy naszej gminy, a przede wszystkim Woli żyją „wyremontowanym” mostem „Bronisławem” łączącym naszą miejscowość z Gminą oraz Miastem Oświęcim. Nie poruszając aspektów technicznych, bo tu wszystko widać, czuć i słyszać Stowarzyszenie Nowa Energia postanowiło zgłębić temat urządzeń mających monitorować ruch samochodów ciężarowych na tym moście.

Otóż na podstawie otrzymanych dokumentów (stan wiedzy na dzień 22.05.2018 r.) ustaliliśmy, że:

1. Słup służący do mocowania urządzeń monitorujących został posadowiony w międzywale Wisły (tuż przy moście) w dniach 4 – 6 marca 2018 r. W korespondencji Wójt podał, że ze względu na

Po co nam wójt, który nic nie może

TARANOWSKIEMU OTACZARNIA NIE PRZESZKADZA?

Jako Stowarzyszenie Nowa Energia już w 2015 roku zajmowaliśmy się problemem Wytwórni mas bitumicznych w Woli, która jest

usytuowana nieopodal Osiedla WII.

Podczas spotkania z mieszkańcami osiedla zostały nam przekazane karty z podpisami

mieszkańców wnioskującymi do Wójta Gminy Miedźna o podjęcie pilnych działań mających na celu zminimalizowanie skutków działalności



Smród i bakterie zagrażają mieszkańcom

WÓJT KLUCZY W SPRAWIE LEMNEJ



Jan Słoninka na prośbę grupy mieszkańców z Frydku podczas swojego udziału w sesjach RG zwrócił uwagę Wójta na problem przykrych zapachów rozchodzących się z oczyszczalni. O dziwo wówczas nawet jeden z radnych poparł, że istotnie jest to dolegliwość.

Tymczasem mimo tej interwencji w późniejszym czasie, gdy w 2015 roku sprawa nabrała większego rozgłosu Wójt na użytek mediów lokalnych twierdził, że „jakoś z nim mieszkańcy w sprawie oczyszczalni nie spotkali się, na zebraniach wiejskich żaden wniosek w tej sprawie nie wpłynął.”

Mało tego. Mieszkaniec, który przybył na

sesję Rady Gminy Miedźna w dniu 4 września publicznie opisał spotkanie na ten właśnie temat z panem Taranowskim, które miało miejsce latem 2014 roku!

Ale idąc dalej. Na tejże sesji po raz kolejny mieszkańcy naszej gminy walczyli w sprawie smrodu i zagrożenia ze strony oczyszczalni Lemna.

Sprawa oczywiście ciągnie się już latami. Jak się okazało mieszkańcy mimo ogromnej determinacji i wielkiej gotowości do porozumienia i współpracy z Wójtem byli zwodzeni obietnicami bez pokrycia.

Nowa Energia pogłębiając temat natknęła się na sprytny wybieg Wójta Taranowskiego.

tego zakładu. Wniosek wraz z nimi został przekazany do Wójta. Zaznaczyć należy, że problem uciążliwości zakładu wielokrotnie poruszany był również na zebraniach z mieszkańcami Osiedla WII.

Wójt zabierając głos w tej sprawie zwykle twierdził, że nic nie może zrobić, ponieważ to sprawa starostwa.

Zgłęбилиśmy ten temat. Z uzyskanej odpowiedzi z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska dowiedzieliśmy się, że organem właściwym do wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu jest wójt.

Po tym kolejno zwróciliśmy się pismem do Wójta Gminy Miedźna o udzielenie informacji w tym zakresie. I dopiero wówczas dotarliśmy do tego, że 27 maja 2011 r., Wójt Gminy Miedźna wydał Decyzję 2/11 o środowiskowych uwarunkowaniach dotyczących powyższego przedsięwzięcia wraz z niezbędnym zapleczem technicznym. W powyższej decyzji stwierdził „**brak potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko dla planowanego przedsięwzięcia...**” ... „**gdyż w tym przypadku nie zachodzą szczegółowe uwarunkowania określone w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale**

społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko”. Na takim samym stanowisku stanął Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach, przy jednoczesnym sprzeciwie Państwowego Inspektora Sanitarnego w Tychach. Nie mniej ostatecznie odstąpiono od przeprowadzania oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko!

Ponadto Wójt Gminy Miedźna Decyzją nr 3/11, z dn. 7 września 2011 r., za zgodą wnioskującego zmienił decyzję nr 2 (j.w.) w zakresie skali przedsięwzięcia i wielkości zajmowanego terenu z 1.000 m kw na ok. 10.000 m kw.

Reasumując należy stwierdzić, że pomimo wielokrotnych próśb mieszkańców w sprawie uciążliwości zakładu, poruszania przez nasze Stowarzyszenie tego problemu na Sesjach Rady Gminy Miedźna problem ten nie został rozwiązany, choć w wyniku badań stwierdzono przekroczenie norm hałasu.

Na uciążliwość zakładu mieszkańcy skarżą się po dzień dzisiejszy, z wiadomym skutkiem. Jako ciekawostkę dodamy tylko, że tego typu inwestycja planowana onegdaj w niedalekich Łędzinach została zablokowana dzięki zdecydowanemu oporowi mieszkańców i władze miasta podjęły odmowną decyzję.

Ten przykład brutalnie pokazuje, że życie a w tym przypadku jego komfort, jest ścisłą konsekwencją wyborów.

siliśmy o dziennik budowy dot. rozbudowy i przebudowy oczyszczalni ścieków dla Gminy Miedźna otrzymaliśmy tylko... okładkę. Czyli tyle byłoby z działań, na które na samą dokumentację wydano takie pieniądze.

Na ostatniej sesji jeden z mieszkańców, prywatnie lekarz medycyny, bardzo obszernie wyjaśnił, że prócz smrodu znacznie gorszym zagrożeniem jest zagrożenie bakteriologiczne, a więc bardzo istotne dla stanu zdrowia.

Inna mieszkanka dotknięta sąsiedztwem Lemnej dodała, że Wójt Taranowski napisał jej w piśmie, że w wyniku kontroli w 2017 roku nie

stwierdzono, by były przekroczone normy jakości ścieków odprowadzane do rzeki Pszczynki. Tymczasem z informacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, jaką ta Pani na sesji odczytała jasno wynika, że GZGK został ukarany pieniężną karą administracyjną za wprowadzanie ścieków do Pszczynki z naruszeniem warunków określonych w pozwoleniu wodno – prawnym. Mało tego, GZGK zostało ukarane za to dwukrotnie, raz w 2015 a drugi raz w 2017 roku.

Opisana historia wskazuje, że nie warto kłamać bo to ma krótkie nogi.

1. <http://www.pless.pl/39549-chca-likwidacji-oczyszczalni-miedzna>



Wydawca: KW Nowa Energia

Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis Tel: 601 48 54 48, 40-013 Katowice, ul. Staromiejska 6/10d

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.

Prezes musi zarobić a Wójt śpi!

BRUDNA WODA
DROGO KOSZTUJE

Nowa Energia zajęła się analizą bardzo ważnego zagadnienia, które dotyczy nas wszystkich, tj. ceny wody i ścieków w Gminie Miedźna. Na wstępie należy zaznaczyć, że Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Gilowicach (GZGK) jest w 100% spółką gminną, a więc tylko i wyłącznie Gmina (choćaby przez wybieralność składu Rady Nadzorczej spółki) miała jedyny wpływ na kształtowanie polityki cenowej wody i ścieków. Z kolei wątek współpracy z Radą Nadzorczą i możliwości jej ewentualnej wymiany jest opisany w zakładce „Wójt, Radni a GZGK”.

Obowiązujące przepisy prawa (nie wchodząc w szczegóły treści ustaw) jednoznacznie określają zadania dla Wójta, w tym m.in. przy-

nego obowiązku w tak istotnej dla nas mieszkańców (nazywanej publicznością) sprawy. Czyżby przespał ten temat? Ale powstaje też pytanie... gdzie są Radni? Przecież od wielu lat na zebraniach sołeckich (w których Jan Słoninka uczestniczy regularnie) poruszany jest bulwersujący problem wysokości cen wody i ścieków. Dodatkowo nagminnie poruszany jest problem jakości wody.

NE zajmując się trudnym tematem wody w ramach swojej działalności społecznej ujawniła, że **koszt pozyskania metra 3 wody wraz z jej uzdatnieniem zupełnie nie tak dawno oscylował około 1,80 zł.**

Przypomnieć w tym miejscu bezwzględnie

	Cena wody za metr 3	Cena ścieków za metr 3	Opłata abonamentowa
2007 rok	4,43 zł	4,64 zł	6,72 zł
2018 rok	7,55 zł	8,37	11,12

gotowanie projektów uchwał dla Rady Gminy i ich przedłożenie Radzie. Z tego wynika wprost, że Wójt ma prawny obowiązek przygotowania projektów uchwał w sprawie zatwierdzenia tariff dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Zgodnie z zapisem Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków tariffy te podlegają zatwierdzeniu w drodze uchwały Rady Gminy, z wyjątkiem tariff zmiennych w związku ze zmianą stawki podatku od towarów i usług. Po przedłożeniu takiego projektu Rada Gminy ma obowiązek podjęcia uchwały o zatwierdzeniu tariff, w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku, albo o odmowie zatwierdzenia tariff, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami.

Analizując zagadnienie ustalono, że Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Gilowicach składał wnioski do Wójta Gminy Miedźna w powyższym zakresie na lata: 2013-2014; 2014-2015; 2016-2017 i 2017-2018. Pomimo złożenia wniosków Wójt Taranowski nie przedłożył projektów uchwał Radzie Gminy Miedźna.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że Wójt nie wywiązuje się z nałożonego praw-

naależy, że spółka dostarczająca wodę zwalniana była regularnie z przedmiotu opodatkowania. Wg ustaleń Stowarzyszenia spółka GZGK swój bilans zamyka z minimalnym zyskiem. Nasuwa się więc pytanie o relację apanaży Prezesa spółki, wice Prezesa i Rady Nadzorczej względem wyników i cen dla odbiorców usług?

Jak wynika z dostępnej i posiadanej przez NE dokumentacji w 2017 r., Prezes spółki zarobił 136 852,48 zł, a wice Prezes 108 906,24 zł. Z kolei w 2014 roku prezes spółki otrzymał premię w kwocie 8 456,40 zł, a wice prezes 7 700,40 zł (kwoty brutto). Natomiast członkowie Rady Nadzorczej np. w 2017 r. otrzymywali wynagrodzenie w kwocie 17 330,57 zł (brutto), zaś Przewodniczący Rady Nadzorczej 20 063,62 (brutto).

Z całą pewnością każdy z czytających będzie miał swój stosunek do podanych kwot, do cen wody i odprowadzania ścieków oraz do jakości dostarczanej wody.

Dla zainteresowanych poniżej przedstawiamy link obrazujący ceny wody i ścieków w Polsce

<https://zaradnyfinansowo.pl/ceny-wody/>
Źródła: BIP UG Miedźna, BIP GZGK w Gilowicach, odpowiedzi na zapytania o informację publiczną z UG Miedźna

POMAGAMY ABY
CHCIAŁO SIĘ CHCIEĆ

Zostaliśmy poproszeni o zajęcie się tematem słabego zainteresowania naszej gminy środkami inijnymi na odnawialne źródła energii. Poinformowano nas, że rzekomo **projektami na większą skalę nie ma się kto w Urzędzie Gminy Miedźna zająć.**

Zaniepokojony tym sygnałem Jan Słonin-

ka zajął się tematem na Sesji Rady Gminy a pan Taranowski zajął się aplikowaniem o dotację na fotowoltaikę. Taki się wytworzył system naczyń powiązanych.

Dodamy tylko, że nie mniej ważne są dotacje na kotły i pompy ciepła co robią inne sprawne samorządy!

WÓJT I RADA A PODWYŻKI CEN

Nowa Energia w wyniku przeprowadzonej analizy przepisów w przedmiotowej sprawie uważa, że zarówno Wójt jak i Radni mogliby mieć istotny, a nawet decydujący głos w kwestii funkcjonowania GZGK.

Poniższą argumentacją podzielono się już publicznie w roku 2016.

Otóż Rada Nadzorcza składa się z trzech członków, z czego jeden członek jest z rekomendacji Zarządu Gminy Miedźna, a dwóch pozostałych musi posiadać rekomendację Rady Gminy Miedźna.

W związku z powyższym **za politykę personalną, finansową, a także za wysokość podwyżek tariff wody i ścieków w Gminie Miedźna czy sobie to uświadamiają Wójt Gminy Miedźna, jak również Rada Gminy Miedźna.**

Bo jeśli Rada Gminy nie zgadza się z obranymi kierunkami działań GZGK, to najnormalniej w świecie może podjąć uchwałę wycofującą rekomendację dla dwóch członków Rady Nadzorczej - nawet jeśli Wójt byłby przeciwny odwołaniu trzeciego, rekomendowanego przez siebie członka tej rady - i wówczas to Rada Gminy po wyborze dwóch nowych członków uzyskałaby większość w Radzie Nadzorczej tejże spółki. A pozyskana większość w Radzie Nadzorczej GZGK pozwala na odwołanie Zarządu Spółki GZGK, co może skutkować nawet zmianą prezesa i jego zastępcy, lub co najmniej wypracowaniem nowych standardów w GZGK. Stąd bez większego trudu można było forsować zarówno dobro jak i interes mieszkańców, jako jedne z naczelnych przesłanek działalności GZGK.

Poniżej umieszczony wywód mimo, iż przydługi, dla osób dociekliwych wskazuje źródło takich twierdzeń i przekonań. Zaś samym Radnym wskazywał zakres ich możliwych wpływów, których do dnia dzisiejszego nie zechcieli wywierać:

1. W oparciu o „Umowę spółki Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. tekst jednolity” stwierdza się, że zgodnie z § 7, pkt 7 Gmina Miedźna obejmuje wszystkie udziały w kapitale zakładowym Spółki – czyli mówiąc w skrócie jest jej jedynym właścicielem.

2. Zgodnie z zapisami § 10 tejże umowy organami spółki są: zgromadzenie wspólników,

rada nadzorcza oraz zarząd.

3. Paragraf 14 przedmiotowej umowy mówi, że do wyłącznej kompetencji Zgromadzenia Wspólników m.in. należą:

- zatwierdzenie kierunków rozwoju spółki, rocznych oraz wieloletnich programów jej działania,
- rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań Zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy, wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej Spółki,
- udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorium z wykonania przez nich obowiązków,
- ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.

4. Natomiast w § 15 przytaczanej umowy uwzględniono m.in, że: Rada Nadzorcza składa się z trzech członków oraz, że przy wyborze Rady Nadzorczej Zgromadzenie Wspólników uwzględnia wybór dwóch członków Rady Nadzorczej, którzy przed wyborem uzyskają rekomendację Rady Gminy Miedźna. Rada Gminy zgłasza takie rekomendacje Zgromadzeniu

Wspólników za pośrednictwem Zarządu Gminy. A także iż Uchwałą Wspólników członkowie Rady Nadzorczej mogą być odwołani w każdym czasie. I to zgodnie z § 18 Rada Nadzorcza sprawuje stały nadzór nad działalnością spółki.

5. Idąc dalej tym tokiem w oparciu o zapisy § 19 m.in. stwierdzić należy, że do szczególnych uprawnień Rady Nadzorczej należy:

- wybór i odwołanie Zarządu Spółki,
- badanie bilansu oraz rachunku zysków i strat Spółki,
- badanie sprawozdań Zarządu Spółki, wniosków Zarządu co do podziału zysków i pokrycia strat,
- żądanie zwołania Zgromadzenia Wspólników,
- składanie Zgromadzeniu Wspólników dorocznego pisemnego sprawozdania z wyników badania sprawozdania Zarządu,
- zawieranie umów o pracę z członkami Zarządu.

W oparciu o powyższy wywód dowodzimy, w jaki sposób Wójt i Rada Gminy mogli mieć wpływ na GZGK.



Opór Wójta wobec pomysłu Nowej Energii

UNIWERSYTET
TRZECIEGO WIEKU

Nasze społeczeństwo się starzeje ale dzisiejsi Seniorzy chcą się rozwijać, zdobywać nowe umiejętności i aktywnie wypoczywać.” Ławeczka, ogródeczek, fajeczka gołąbeczek” już nie wystarczą. W sąsiednich gminach działają tzw. Uniwersytety Trzeciego Wieku. Seniorzy jeżdżą na wycieczki, uczą się języków obcych, doskonalą umiejętności komputerowe i realizują swoje pasje. A u nas?

Jan Słoninka ze Stowarzyszenia Nowa Energia zdobył dużą wiedzę na temat uwarunkowań organizacyjnych dla utworzenia Uniwersytetu III wieku, które jak najbardziej było i jest nadal w naszym zasięgu.

Przekonywał do tego zarówno Wójta, jak również Radnych. Zaprosił jedną z czynnych działaczek z Koła Gospodyń Wiejskich do wspólnej wizyty w jednej z uczelni wyższych.

Przeprowadził bardzo merytoryczne rozmowy. Uczelnia złożyła gminie swoją ofertę. Jednak barierą stał się opór Wójta. Rada Gminy również nie wykazała zainteresowania.

Ostatecznie jednak wdrożono w Naszej Gminie **coś na kształt** UTW. Pan Taranowski porozumiał się z inną lokalną organizacją, której niektórzy członkowie niewątpliwie z nim sympatyzują. Tym nie mniej, projekt UTW zaczął swoje życie w nieco innej formule.

Jest jeszcze dużo do zrobienia w tej materii ale ważne, że postulat „Nowej Energii” został zrealizowany nawet w tej skąpej formie. Uznajemy, że to na dobry początek i tak sporo.

Tak czy siak udało, nam się wpłynąć na realizację naszego wyborczego postulatu, mimo, że nie sprawujemy żadnego mandatu. Siła presji i celności argumentów zrobiła swoje!

Co człowiekowi po rozumie, kiedy użyć go nie umie?

GRILL PRZY CMENTARZU



Kto ma dobrą pamięć wie, że jeszcze przed poprzednimi wyborami obiecywano mieszkańcom Woli wiatę grillową. Lata miały i nagle trach. Magiczny okres przedwyborczy czyni cuda.

Wątek, dlaczego wiatę staje tylko w Woli na razie zostawmy. Wbrew pozorom taka wiatę ma swój sens także w innych miejscowościach i może być niezłym miejscem integracyjnym w każdej z nich, ale Wójt i Radni na to pewnie nie wpadli. Tymczasem w Woli po kilkuletnich bólach jest. I byłoby prawie dobrze, ale znów pojawia się to „prawie”.

Jak można sytuować wiatę grillową w sąsiedztwie cmentarza?

To dla wielu mieszkańców jest oznaką zwykłej głupoty albo daleko idącej arogancji i oderwania się od rzeczywistości. Gmina oferuje mieszkańcom miejsce do imprez i spotkań towarzyskich tuż obok miejsca pochówku zmarłych. **Tuż obok ludzi śmiejących się i bez troski bawiących, czemu przecież służyć ma ta inwestycja, znajduje się miejsce bólu i rozpacz tych, którzy właśnie pożegnali kogoś im bliskiego.**

Ta wiatę staje się chyba największym symbolem cynizmu i małoduszności decydentów. Ta lokalizacja profanuje uczucia żyjących, pograżanych w żałobie i prawo zmarłych do miejsca do spokojnego spoczynku.

Uczymy samorządowców patriotyzmu

ŚWIĘTO FLAGI



W przededniu Święta Flagi Rzeczypospolitej Polskiej i Święta Konstytucji 3 Maja w roku 2016 przedstawiciele Stowarzyszenia „Nowa Energia” na terenie Naszej Gminy w okolicy głównych punktów handlowych zachęcali mieszkańców do uhonorowania zbliżających się świąt poprzez wyeksponowanie barw biało

– czerwonych. Podczas akcji rozdawaliśmy naklejki o symbolice narodowej do umieszczania na szybach samochodowych.

Na marginesie. W szanujących ideę patriotyzmu gminach urzędy miast / gmin rozdają flagi nieodpłatnie. Dlaczego Gmina Miedźna tego nie czyni?

Półkolonie w naszej gminie

INSPIRUJEMY WÓJTA DO DZIAŁANIA

Konsekwentnie i wytrwale walczyliśmy o półkolonie dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Przedłożyliśmy panu Taranowskiemu drobiazgowy i całkowity plan, jak można uczynić to w sposób racjonalny i zgodny z lokalnymi potrzebami, minimalizując przy tym obciążenia finansowe dla gminy.

W 2018 roku kolejny raz upomnieliśmy się o zapewnienie opieki nad dziećmi w czasie wakacji. Dotychczas gmina skutecznie uruchomiła półkolonie dla dzieci w wieku szkolnym w roku 2017 oraz 2018. Wójt w korespondencji z nami nawet uznał tę formę za cyt. „dobry zwyczaj”.

Cieszymy się, że udało nam się zmotywować go do nowych, dobrych zwyczajów i zajął się aspektem wspierania rodzin w czasie wolnym od nauki szkolnej ich dzieci.

Wskazaliśmy też najważniejsze (wg naszej diagnozy) aspekty do modyfikacji. Pan Tara-

nowski udaje, że niektórych z nich nie rozumie. Podstawowy to sprawa godzin opieki nad dziećmi, które Wójt skroił raczej na potrzeby rodziców niepracujących niż tych aktywnych zawodowo.

Ale cieszy nas, że zrealizowano bardzo istotny postulat „Nowej Energii”. To nasz niewątpliw sukces i jesteśmy przekonani, że gdyby nie nasza inicjatywa nie byłoby półkolonii w tej gminie nawet w tym ograniczonym godzinowo wydaniu.

„OŚWIĘCIM – AUSCHWITZ. NA STYKU DWÓCH ŚWIATÓW”

reż. Mirosław Ganobis



Fot: <https://faktyoswiecim.pl/dzieje-sie/kultura-i-rozrywka/oswiecim-auschwitz-na-styku-dwoch-swiatow-w-kinie-iluzja/>

W grudniu 2016 roku dzięki zaangażowaniu Piotra Sikory – Radnego kadencji 2010 – 2014, dużemu wsparciu Gminnego Ośrodka Kultury, jak również twórcy i reżysera Mirosława Ganobis Stowarzyszenie Mieszkańców „Nowa Energia” zorganizowała projekcję filmu „Oświęcim – Auschwitz. Na styku dwóch światów”. Osobiście odwiedzili nas reżyser i aktorzy grający w tym filmie. Przygotowali także imponującą wystawę ze swoimi zbiorami.

Przybyli widzowie przeżyli wspólne i wg późniejszych relacji ciekawe spotkanie.

Udało nam się zorganizować przedsięwzięcia całkowicie wolne od wszelkiej lokalnej polityki. Okazuje się, że wystarczy chcieć i wykonalne jest spotkanie z kulturą, która jest celem a nie pretekstem.



Pomogliśmy zapaśnikom ale...

POWSTAŁA HALA I JUŻ PRZECIEKA

Jan Słoninka biorąc czynny udział w sesjach Rady Gminy wielokrotnie zwracał uwagę i dopominał się o wsparcie sportu w naszej miejscowości. Jednym z aspektów były spartańskie i urągające warunki, w jakich trenowali zapaśnicy. Poruszał kwestię wygospodarowania zapaśnikom „Wola Piast” jakiegoś godnego lokum do prowadzenia treningów.

Wiadomym jest, że każda działalność sportowa, która angażuje młodzież chroni ją przed wieloma zagrożeniami. Nie sposób pojąć

dłaczego Ci sportowcy byli tak wiele lat marginalizowani, a ich potrzeby niedostrzegane.

Nie mniej pracy w ten temat wkładał

portal Wolanie.info, który był wytrwałym orędownikiem tematu. Staraniami Łukasza Banasia udało się przekonać mieszkańców, aby

z fundusów sołeckich docenić trud, wysiłek i sukcesy tej grupy.

Cieszymy się dziś, że ostatecznie udało się skłonić Wójta do tego, aby poważnie zainteresować się warunkami lokalowymi w jakich ci młodzi ludzie ćwiczą. Skutkiem tego obecnie przekazano sportowcom wybudowaną Halę.

Niestety jak podaje portal wolanie.info: „(...) nowo wybudowana hala dla zapaśników za ponad milion złotych ma problem z przeciekającym dachem. Niestety nie tylko ciekący dach daje się we znaki

użytkownikom ale też brak wentylacji, która w tak nowoczesnym obiekcie a przynajmniej tak przedstawianym, powinna być standardowym wyposażeniem. Informacje iż występuje problem z dachem potwierdził Wójt Bogdan Taranowski na zebraniu sołeckim osiedla Wola I. (...)

Panie Taranowski, znów fuszka?



SIŁOWNIA ZEWNĘTRZNA NA WOLI

Długo walczyliśmy o ten praktyczny i estetyczny drobiazg. Musieliśmy postawić sprawę na ostrzu noża, że zostanie uruchomiona procedura kontrolna, ponieważ w sposób normalnej rozmowy nie było szans na zmianę. Ostatecznie po wielu bojach skutecznie zaktywizowaliśmy

Wójta Taranowskiego do ucywilizowania podłoża pod urządzeniami siłowni zewnętrznej, usytuowanej przy basenie w Woli.

Przed tym przez półtora roku urządzenia wcześniej tkwiły w kałużach błota. Dopiero samorządna praca osób, które zapewne straciły

wiarę w to, że będą mogły z nich korzystać bez brodzenia w błocie, doprowadziła do utwardzenia terenu tłuczoną glazurą.

Ta drobna inwestycja pokazuje stosunek władz naszej gminy do jakości. Nasz wniosek jest smutny. A Państwa?



Po co mieszkańcy mają wiedzieć

KOGO BOJĄ SIĘ RADNI?

Po sygnałach dotyczących oczekiwania większej przejrzystości w wydatkowaniu środków publicznych, Stowarzyszenie Mieszkańców „Nowa Energia” złożyło petycję o podjęcie uchwały przez Radę Gminy Miedźna mającej na celu upublicznienie informacji o rozpoczęciu postępowań o udzieleniu zamówień publicznych, których wartość nie przekracza wyrażonej w złotych polskich równowartości 30.000 euro, tj. zgodnie z art. 4 pkt. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r., - Prawo zamówień publicznych (t.j.: Dz. U. z 2015 r, poz. 2164).

Większość Rady Gminy nie została przekonana możliwością uzyskania przejrzystości w wydawaniu publicznych pieniędzy i równym dostępem podmiotów gospodarczych do konkurencyjnego o realizację zamówień do wysokości 30 000,00 euro. Wniosek odrzucono.

Za to pozostało pytanie, jaki interes miała w tym Rada Gminy aby Urząd Gminy nie publikował tego typu informacji?

To zostawiamy do indywidualnych interpretacji.

Nasz wspólny sukces

WÓZ STRAŻACKI DLA OSP WOLA

Stowarzyszenie Mieszkańców „Nowa Energia” złożyła petycję w sprawie

- ➔ Zintensyfikowania działań Wójta zmierzających do doposażenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli w ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy w miejsce wycofanego z użytkowania ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego w czerwcu 2017 r.
- ➔ Podjęcia uchwały intencyjnej przez Radę Gminy Miedźna w zakresie kwoty, jaką Gmina Miedźna zamierza przeznaczyć na pozyskanie nowego samochodu pożarniczego.
- ➔ Kolejno, w konsekwencji podjęcie uchwał przez Radę Gminy Miedźna w przedmiocie zmiany uchwały budżetowej na rok 2017 oraz zmiany uchwały WPF na 2017 r., w związku z przeznaczeniem konkretnej kwoty na pozyskanie samochodu opisanego w pkt. 1.

Mimo powagi sytuacji związanej z bezpie-

czeństwem mieszkańców Woli, czego dowiodły późniejsze wydarzenia pożarowe, **władze Gminy Miedźna z niechęcią i ociąganiem podchodziły do tematyki pozyskania opisanego powyżej samochodu.** Na to przynajmniej wskazuje zajęte stanowisko w sprawie petycji, wypowiedzi Wójta w tym temacie oraz fakt, iż sprawa została częściowo załatwiona dopiero w sierpniu 2018 roku!

Presja, presja i jeszcze raz presja. Tylko to poskutkowało. Strażacy, portal Wolanie.info i Nowa Energia wypracowali wspólnie ogromny nacisk. Pan Tarnowski nie miał wyjścia. Natomiast wariant z którego skorzystał dla przeciętnie ambitnego gospodarza gminy byłby raczej wyjściem awaryjnym, aniżeli jakimkolwiek sukcesem.

Pominąwszy sprawę wozu warto pamiętać, że to Jan Słoninka wnioskował do Radnych i do Wójta o rozpoczęcie wypłat ekwiwalentu za wyjazdy druhow do działań strażackich. Wójt w tym zakresie przez wiele lat nie realizował uchwał Rady Gminy.

Taranowski i jego aktorzy schodzą ze sceny DOŚĆ LEKCEWAŻENIA MIESZKAŃCÓW

Jan Słoninka konsekwentnie walczył o to, aby w Regulaminie Rady Gminy Miedźna ująć, iż w jej posiedzeniach mogą brać udział m.in. mieszkańcy, a nie jak tam ujęto „publiczność”.

Na problem potrzeby zmiany i użycia stosownego słowa zwrócił uwagę już na etapie prac wdrażających tenże regulamin (był to okres jeszcze poprzedniej kadencji władz gminy). Prośba ta jednak nie została uwzględniona.

Nazywanie mieszkańców „publicznością” umniejsza i jest lekceważące już w samym nazewnictwie. Ten termin oznacza słuchaczy, widzów. To osoby biernie oglądające, miło jeśli poklaskzają. To również odbiorcy określonych talentów osób prezentujących je zwykle na scenie. Czy tak ma wyglądać demokratycz-

na relacja mieszkańca z Wójtem i Radnymi? O ile taka terminologia ma pełne uzasadnienie np. w teatrze lub w operze, o tyle mało prze-myślane użycie, a zwłaszcza trwanie przy niej z uporem, świadczy dosadnie o tym, jak te oso-by widzą rolę mieszkańców w naszej gminie.

Co ważne ustawa o samorządzie gmin-nym posługuje się terminem „mieszkańców”, nie używa się tam terminu „publiczności”. To jednak ani Wójta ani Radnych nie przekonało. Pytanie otwarte, dlaczego?

Wybory to najlepsza okazja by temu towa-rzystwu powiedzieć: Adios!!!

Co kryje się pod nowymi tynkami?

GMINA PRZEGRYWA W SĄDZIE

Na stan wiedzy Nowej Energii, stan wnętrz remontowanych z zewnątrz budynków oraz ich problemy techniczne bywają dolegliwe i skry-wane pod nowymi tynkami.

Odrestaurowano to, co widoczne jest gołym okiem z zewnątrz, a wewnątrz wielu budynków to już inna bajka. Rzekomo brakuje środków. Pisze-my „rzekomo”, ponieważ - dziwnym trafem - nie brakuje pieniędzy na nagrody i wynagradzanie ściśle wyselekcjonowanego grona osób zatrud-nionych w UG i jednostkach organizacyjnych.

Temat jeszcze z czasów ubiegłej kadencji. Niestety, mimo monitowania w tej sprawie,

jakość przeprowadzonych prac nadal budzi wiele wątpliwości.

Warto też przypomnieć, że Gmina Miedź-na reprezentowana przez pana Taranowskiego, przegrała w sądzie sprawę związaną ze złym opomiarowaniem budynków, w związku z pra-cami termomodernizacyjnymi. Po analizie tej dokumentacji oraz wyroku sądowego można stwierdzić, że z dyskusyjnym zacięciem i profe-sjonalizmem reprezentowano interesy naszej gminy.

Ocaliliśmy Strategię

ZA CO PAN TARANOWSKI PŁACI TAKĄ KASĘ?

Skutecznie interweniowaliśmy i spowo-dowaliśmy ponowną rewizję dokumentu o na-zwie Strategia Rozwoju Gminy Miedźna na lata 2016-2023, który był przyjmowany Uchwałą Rady Gminy.

Strategia została opracowana przez pod-miot zewnętrzny we współpracy z Urzędem Gminy w Miedźnej. Jednak mimo, iż zapłacono za ten dokument 50 000,00 zł, znalazło się w nim szereg błędów i niejasnych zapisów.

NIE RÓBCIE TARANOWSKIEMU KŁOPOTÓW

W roku 2017 Stowarzyszenie Mieszkań-ców „Nowa Energia” na terenie całej gminy przeprowadziło akcję promującą spotkania wiejskie. Przekonywaliśmy Mieszkańców, że „nieobecni nie mają racji” i naprawdę warto poświęcić trochę wolnego czasu, aby móc mieć wpływ na wydatkowanie środków z funduszy sołeckich.

Kandydat na kolejną kadencję wójta pan Taranowski, nieszczerólnie pracowicie zachęca ludzi do tego typu aktywności.

Wiadomo, im ich mniej, tym mniej niewy-godnych pytań i wyrażanych oczekiwań.



Nie, stanowcze nie... ... DLA SPRZEDAŻY BUDYNKU PRZY UL. RÓŻANEJ W WOLI

Trochę historii... Wójt na pewno pamięta, że już w poprzedniej kadencji chciał sprzedać ten budynek. Wówczas jednak ostatecznie nie zrobił tego. Ten pomysł spotkał się z ogrom-nym sprzeciwem mieszkańców Woli z tamte-go sołectwa. Różnica była taka, że wówczas mieszkańcy dowiedzieli o tym wcześniej, jesz-cze przed jednym z zebrań sołeckich i ujmując krótko, zabronili tej sprzedaży.

Tym razem w dniu 26 września 2018 r., na minionym i ostatnim zebraniu sołeckim w sprawie funduszu sołeckiego pan Taranowski nic o ponownym zamiarze sprzedaży nie wspo-mniał. Dlaczego? Obawiał się kolejnej ostrej reakcji mieszkańców? Z przekazu ludzi wynika, że budynek na ul. Różanej powstał w czynie

społecznym. Uwzględniając wiek wójta powi-nien wiedzieć co to oznacza.

Dlatego, w takich okolicznościach - zda-niem Nowej Energii - wójt bez uzyskania zgody lokalnej społeczności nie ma moralnego prawa do takiej decyzji.



Inicjatywa uchwałodawcza w zderzeniu z zaściankiem KRES SAMORZĄDOWEJ AROGANCJI

Stowarzyszenie “Nowa Energia” zwróciło się do Przewodniczącego Rady Gminy Miedźna już z drugą z rzędu petycją autorstwa Jana Słoninki w sprawie przyjęcia “Inicjatywy Uchwałodawczej”.

Chodzi nam o to, aby Rada Gminy zajmo-wała się problemem, co do którego (wg złożo-nej propozycji) stu uprawnionych mieszkańców zebrałoby podpisy i złożyło stosowny wniosek lub prośbę.

Niestety, większość samorządowców Gmi-ny Miedźna w poprzedniej i obecnej kadencji nie dojrzała jeszcze do tak śmiałego kroku.

Tymczasem, dla każdego Radnego powin-no to być wymarzone narzędzie w działalności społecznej. Dla każdego **chcącego**. Dla na-

szych Radnych „aktorów” jest to zbędny balast. W końcu co tam mieszkańcy wiedzą. To nas wybrali i to my rządźmy - pomyślało wielu gminnych wybrańców.

Tak się zwykle rodzi i umacnia arogancja. Wystarczy poczuć się wybranym, a potem na-gle woda sodowa szumi w wielu głowach.

Polski poeta i piosenkarz Jacek Kaczmarski brak zasad i lekceważenie innych ujął w słowa „To jest gra - i tylko gra!” - motto przewod-nie oportunistów dla samego oportunizmu.

W końcu przecież:
„Wszystko wolno! Hulaj dusza! Do niczego się nie zmuszaj! Niczym się nie przejmuj za nic! Nie wyznaczaj sobie granic! I nie próbuj nic zrozumieć,
Nie pochodzi - mieć - od – umieć”

Na szczęście już wkrótce ustawodawca sprawi naszym radnym nie lada psikusa. To o co od kilku lat walczy Jan Słoninka i Nowa Energia niebawem stanie się obligatoryjnym obowiązkiem. No, co za niefart...

nie troską o rozwój naszej Gminy.

Nie usłyszeliśmy marnego „dziękuję”. Za to spowodowaliśmy niemały popłoch. Ale udało się nam i sporą część poprawiono, choć z nie-

małym bólem!

Pytanie tylko, jak to możliwe, że za taką kwotę pan Taranowski otrzymuje taką jakość?

LISTA PIS MIEJSCE 2



PIOTR CZARNYNOGA

JAK NISZCZONO
TECHNIKUM W WOLI

Reforma oświaty spowodowała, że gimnazja połączono ze szkołami podstawowymi. Ofiarą reformy okazało się nasze technikum. Władze gminy korzystając z reformy oświaty i likwidacji gimnazjum, zamiast ratować Technikum nr 1 w Woli, włączyły je do nowo tworzonego Zespołu Szkół, łącząc ze szkołą podstawową i pozostałymi klasami gimnazjalnymi.

Już wcześniej nie było najlepiej, gdyż szkoła miała problemy z rekrutacją uczniów. Zlekceważono możliwość włączenia technikum do szkoły średniej prowadzonej także w Woli przez powiat, choć śmiało można było to uczynić. Z „dobrodrojeństwem inwentarza”, co na sesji publicznie, uczciwie i emocjonalnie ujawniła Radna Małgorzata Antos.

Zaproszeni przez zainteresowanych włączyliśmy się do tej debaty i próbowaliśmy na wszelkie sposoby wskazać lepsze rozwiązania problemów technikum. Zależało nam na gwarancji pracy dla grona pedagogicznego

i komforcie uczniów szkoły średniej, jak również tych ze szkoły podstawowej. Naszym zdaniem, niedorzeczne i ujmujące wartość technikum było wcielanie go do Zespołu Szkół wraz z podstawówką. Jaki młody człowiek w wieku „nastu” lat, postawi na wybór takiej szkoły? Zadawaliśmy to pytanie publicznie martwiąc się o kolejne nabory. Upatrywaliśmy także realnych oszczędności dla gminy, gdyby technikum przeszło pod powiat, co postulowaliśmy jako drugą możliwą opcję.

Pozostali nauczyciele przy właściwej koordynacji Centrum Usług Wspólnych nie powinni mieć powodów do obaw o pracę. Za to przejęcie przez szkołę podstawową tylko gimnazjalistów i słaba kondycja technikum, zagrażały stanowiskom ówczesnej Dyrekcji, na tamten czas zarządzającej gimnazjum i technikum. Chyba, że ta podjęłyby duży wysiłek i zaczęła intensywnie pracować na rzecz rozwinięcia technikum.

PIOTR
CZARNYNOGA

to doświadczony, kompetentny i skuteczny samorządowiec. Przez 12 lat był starostą w powiecie bieruńsko – lędzińskim. Radny od 28 lat w gminie, powiecie i województwie śląskim. Mieszkaniec Bierunia, przez 20 lat pracował pod ziemią w KWK Ziemowit. Najlepszy z Ziemi Pszczyńskiej kandydat do Sejmiku Śląskiego.

Rekomendacja od Pana
Piotra Czarnynogi:

Jana Słoninkę znam od 20 lat. Świetny i sprawny Komendant Powiatowy Policji w Bieruniu. Ratował cały powiat podczas powodzi 2010 roku. Potem znany Szeff Straży Miejskiej w Bieruniu. Człowiek prawy i dzielny. To najlepszy kandydat na stanowisko wójta Gminy Miedźna.

Stowarzyszenie Nowa Energia popiera Piotra Czarnynogę. To najlepszy kandydat do Sejmiku Śląskiego. Doświadczony i skuteczny. Warto na niego zagłosować.

Niestety wadą, proponowanych rozwiązań był fakt, że gwarancje pracy dotyczyły nauczycieli, ale nie stanowisk pań Dyrektorek, w tym wicedyrektorki pani Taranowskiej.

Wójt mimo ogromnej fali protestów rodziców i części grona oraz unaoczniania mu zagrożeń wybrał wg nas najgorszą drogę. Połączył technikum ze szkołą podstawową. Taka zmiana wymusiła ogłoszenie nowego konkursu na dyrektora szkoły. Ten wygrała wcześniejsza pani Dyrektor Zespołu tworzonego przez technikum i gimnazjum, a zastępcą ponownie została pani Taranowska. Pozycja żony wójta została niezagrożona.

Pan Taranowski uzasadniając twierdził, że dzięki swojej decyzji uczyni oszczędności oraz uratuje miejsca pracy nauczycieli. Jak wynika z powyższego kontekstu oszczędzanie i ratowanie miejsc pracy nauczycieli mogło odbyć się na dwa inne i lepsze sposoby.

Walka o tę sprawę była trudna i brudna. Posłużono się rozbudzeniem emocji młodzieży. Tymczasem technikum sobie gaśnie. Obecna Dyrekcja nie musi już wykonywać żadnej pracy dla utrzymania tej szkoły, ponieważ nabór do szkoły podstawowej jest praktycznie gwarantowany. A skoro będą uczniowie, Dyrekcja zachowa swoje stanowiska. Po co zatem walczyć o technikum?

Nelec popiera Słoninkę

DAWNI RYWALE
WSPÓŁPRACUJĄ

Historia wyborów w naszej gminie rozstrzygniętych w roku 2014 zatoczyła koło. Ówczesni kontrkandydaci Andrzej Nelec i Jan Słoninka w tegorocznej kampanii doszli do porozumienia programowego i rozpoczęli konstruktywną współpracę. Tym samym mamy przyjemność poinformować, że Pan Andrzej Nelec jest pełnomocnikiem Komitetu Wyborczego Nowa Energia.

Andrzej Nelec, emerytowany sygnalista i maszynista maszyny wyciągowej KWK Czczott, jest współzałożycielem Lokalnej Grupy Działania Ziemia Pszczyńska. Posiada doświadczenie w pracy w Radzie Gminy Miedźna. Jest też magistrem administracji samorządowej i specjalistą od pozyskiwania środków unijnych. Panie Andrzeju, dziękujemy, że jest Pan z nami.

Będzie bezpieczniej

POLICJA WRACA
DO MIEDŹNEJ

Wszystko wskazuje na to, że Komisariat Policji znów będzie działał na terenie Gminy Miedźna

i to w formie komisariatu a nie posterunku.

– Na terenie województwa śląskiego planowane jest odtworzenie dwóch komisariatów oraz trzech posterunków policji – poinformował Tomasz Gogolin z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. – To

w głównej mierze odpowiedź na oczekiwania społeczne, z uwzględnieniem deklaracji wsparcia funkcjonowania nowych jednostek ze strony samorządów lokalnych – dodaje policjant.

Stowarzyszenie Nowa Energia kierowała sygnały do Komendy Głównej Policji i MSWiA w sprawie odtworzenia w naszej gminie jednostki Policji. Jan Słoninka prowadził także w tej sprawie prowadził stosowne rozmowy.

DBAJMY O ZWIERZĘTA

Jan Słoninka ujawnił, że Wójt Gminy Miedźna zaniedbał swoje obowiązki w wykonywaniu zadań i nie przygotował w ustawowym terminie tj. do dnia 31 marca 2016 roku projektu programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Miał obowiązek przedstawić ów projekt programu, o którym mowa w Ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. 1997 Nr 111 poz. 724 z późn. zm.) i przekazać do zaopiniowania:

- 1) Właściwemu powiatowemu lekarzowi weterynarii;
 - 2) Organizacjom społecznym, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, działającym na obszarze gminy;
 - 3) Dzierżawcom lub zarządcą obwodów łowieckich, działających na obszarze gminy.
- Uchybienie Wójta doprowadziło do nieuchwalenia przez Radę Gminy Miedźna

w terminie przedmiotowego programu. **Pracę nad tym programem podjęto dopiero po zdecydowanej reakcji Jana Słoninki.**

Pytanie otwarte, mieliśmy do czynienia z lekceważeniem przepisów przez Wójta czy brakiem profesjonalizmu?

Rada Gminy oczywiście usprawiedliwiła Wójta kolokwialnie ujmując w stylu „ale nic się nie stało”.

Tymczasem, wbrew pozorom, taki program jest ważny dla mieszkańców w kontekście zagrożeń płynących ze strony własnających się dziczyńskich i bezpańskich zwierząt.

NAJLEPSI KANDYDACI DO RADY GMINY MIEDŹNA



nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Tomasz NYCZ
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 3 - Miedźna

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Marcin DROB
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 5 - Gilowice

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Bogumiła KULCZYK
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydatka na Radną Gminy Miedźna OKRĘG 6 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Bronisława NIESYTO
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydatka na Radną Gminy Miedźna OKRĘG 7 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Adam DOMASIK
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 8 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Mirostaw JAROSZEWSKI
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 9 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Łukasz BANAŚ
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 10 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Piotr BISZKANT
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 11 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Mateusz MOCZULSKI
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 12 - Wola

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Adam LUBECKI
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 13 - Góra

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Wiesław ADAMCZYK
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydat na Radnego Gminy Miedźna OKRĘG 14 - Góra

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Sonia LIBERA
Uczciwie, Sprawnie, Dobrze

lista nr
22

Kandydatka na Radną Gminy Miedźna OKRĘG 15 - Góra

nowaenergia-stowarzyszenie.info.pl e-mail: nowaenergia@op.pl

Jan SŁONINKA

Uczciwie, Sprawnie, Dobrze



materiał wyborczy sfinansowany przez KW Nowa Energia

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY MIEDŹNA

PROGRAM WYBORCZY KOMITETU WYBORczego NOWA ENERGIA 2018

UCZCIWIE • SPRAWNIE • DOBRZE

TO NASZ STANDARD USD

UCZCIWIE:

- » Zero tolerancji dla nadużywania stanowiska, samochodów i mienia gminy w celach prywatnych.
- » Definitywne zaniechanie dotychczasowej praktyki polegającej na dezinformowaniu lub spóźnionym informowaniu mieszkańców o sprawach dla nich ważnych.
- » Stworzenie „banku” oczekiwań, potrzeb i pomysłów mieszkańców poddawanych dyskusji na sesjach Rady Gminy oraz spotkaniach sołeckich i ustalanie kolejności ich realizacji wg ważności, pilności i możliwości.
- » Konsultacje społeczne lub/i konsultacje z określonymi środowiskami w sprawach najistotniejszych, trwale zmieniających warunki życia mieszkańców.
- » Unormowanie spraw związanych z działalnością tych podmiotów i firm, których dolegliwość istotnie narusza komfort codziennego życia mieszkańców.
- » Uczciwe potraktowanie tematu Oczyszczalni Lemna i realne dążenie do jej zamknięcia.
- » Publikacja ofert i list kontrahentów w zamówieniach o równowartości do 30 000,00 Euro.
- » Analiza dotychczasowych inwestycji o dyskusyjnej jakości pod kątem możliwości naprawczych objętych gwarancją i egzekwowanie ich.
- » Brak zgody na niską jakość inwestycji wykonywanych w przyszłości.

- » Realizacja wszelkich inwestycji zgodnie z bieżącymi możliwościami, a nie dla potrzeb kalendarza wyborczego.

SPRAWNIE:

- » Naprawa skutków błędnej decyzji obecnego Wójta w sprawie zaniechania starań o włączenie Naszej Gminy do Metropolii podczas jej powstawania i podjęcie dynamicznych działań celem jak najszybszego przystąpienia i:
- » Pozyskania środków na ścieżki rowerowe na terenie całej gminy;
- » Pozyskania podobnych jak w ościennych gminach przywilejów dla osób do 16 r.ż. w postaci bezpłatnych przejazdów;
- » Poprawy komunikacji publicznej z ościennymi miastami.
- » Niezwłoczne reagowanie na wszelkie nieprawidłowości i nie dopuszczanie do pogłębiania się problemów.
- » Myślenie strategiczne, przewidywanie skutków działań i decyzji oraz wstępna ocena możliwego ryzyka celem jego uniknięcia lub co najmniej minimalizacji.
- » Odpowiedzialna i dynamiczna decyzyjność.
- » Reorganizacja przestrzeni na terenie Gminy Miedźna celem poprawy estetyki i czystości.
- » Powierzenie GZGK zadań porządkowych i zwią-

- zanych z elementarną estetyką na terenie gminy oraz egzekwowanie wywiązywania się z nich.

- » Uatrakcyjnienie oferty GOSIR i GOK.
- » Wiaty grillowe / rekreacyjne w każdej miejscowości w gminie i zmiana lokalizacji tej postawionej w Woli, która może naruszać powagę miejsca pochówku i pamięci zmarłych.
- » Zmiana obecnej formuły gazety „Gminne Sprawy”, stworzenie stałej rubryki ŚLONSKO GODKA i przekazanie zaoszczędzonych środków na kluby sportowe.
- » Pozyskiwanie środków na alternatywne źródła ciepła i wymiany kotłów oraz edukacja mieszkańców w zakresie ekologii.
- » Kontynuacja naszych starań w zakresie skutecznego przejmowania gruntów na osiedlu W1 w Woli.

DOBRZE:

- » Konkrety dla poszczególnych miejscowości: na rzecz Gilowic, Frydku i Góry rozbudowa szkół, w szkole w Miedźnej sala gimnastyczna, w Grzawie remont ul. Wiejskiej, a w Woli dokończenie remontu ul. Pszczyńskiej.
- » Nowa polityka w zarządzaniu zasobami ludzkimi oparta na dobrej atmosferze, szacunku wobec pracy pracownika każdego szczebla, zgraniu zespołu i pozytywnej motywacji.
- » Poprawa jakości wody i rewizja zasadności obecne-

- go cennika opłat za wodę i ścieki.

- » Prawdziwy i profesjonalnie wykonany remont mostu „Bronisław”.
- » Podjęcie kroków celem utworzenia w Gminie Miedźna BIOBAZARU celem sprzedaży produktów ekologicznych i regionalnych oraz promocji Gminy Miedźna, w oparciu o posiadane rolnicze zasoby.
- » Otwarty dialog z młodzieżą w zakresie deficytów gminy dla tej grupy mieszkańców i stworzenie dobrej i adekwatnej do potrzeb oferty.
- » Reaktywacja gminnej imprezy muzycznej pod nazwą GREJFEST.
- » Stała muszla koncertowa na terenie gminy.
- » Utworzenie świetlic pozaszkolnych lub co najmniej organizacja opieki nad dziećmi w czasie wakacji i ferii zimowych.
- » Miasteczko Ruchu Drogowego dla dzieci na terenie gminy.
- » Lepsze warunki w żłobku i przedszkolach oraz wyposażenie tych placówek w oczyszczacze powietrza.
- » Włączenie się gminy do programu „Senior plus” i utworzenie Klubu lub Domu Seniora.
- » Wspieranie naszej orkiestry dętej i zespołów regionalnych kultywujących tradycję, obrzędy, śpiew i taniec.
- » Traktowanie OSP z należytym szacunkiem i respektowanie najważniejszych potrzeb w zakresie wyposaże-

- nia jednostek i ogólnego bezpieczeństwa gminy.

- » Konstruktwna współpraca z Kościołem i organizacjami pozarządowymi.
- » Współpraca ze spółdzielniami mieszkaniowymi w Woli w zakresie estetyki i tworzenia nowych miejsc parkingowych.
- » Poprawa infrastruktury i stanu dróg, chodników oraz oświetlenia na terenie całej gminy.
- » Dążenie do jak najlepszej współpracy z powiatem i sąsiednimi gminami, opartej na wzajemnym szacunku i porozumieniu.
- » Rozsądne pozyskiwanie inwestorów bez narażania gminy na oczywistą degradację terenu i warunków życia, a tym samym wartości domów, mieszkań i ziemi.
- » Promocja Gminy Miedźna celem stworzenia lepszych warunków, aby mogła lepiej konkurować z ościennymi gminami, jako miejsce nie mniej atrakcyjne do zamieszkania. A każdy nowy mieszkaniec to dodatkowe pieniądze w budżecie gminy!

Znakomita większość opisanego programu była przedmiotem presji w minionych latach, jaką środowisko Nowej Energii wywierało na obecnych radnych i wójta. Mamy dla Państwa najlepszą, bo najuczciwszą ofertę, popartą wiarygodnością swoich dotychczasowych dążeń i działań!

CHCESZ MIEĆ WPŁYW IDŹ 21 PAŹDZIERNIKA NA WYBORY